

POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa Z. B.
przeciwko Ośrodkowi Sportu [...] m. W.
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 stycznia 2020 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 8 maja 2018 r., sygn. akt XXI Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego
strony pozwanej.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 8 maja 2018 r. oddalił apelację powoda Z. B. od wyroku Sądu Rejonowego w W. z 22 grudnia 2017 r., który oddalił jego powództwo za godziny nadliczbowe oparte na normie czasu pracy przyjmowanej na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 14 marca 1983 r. w sprawie czasu pracy trenerów i instruktorów sportu, rehabilitacji ruchowej i odnowy biologicznej, zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych kultury fizycznej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania – art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c. – powód wniósł o przyjęcie skargi z uwagi na to, że:

- w sprawie występują istotne zagadnienia prawne wiążące się także z potrzebą wykładni przepisów art. 9 § 1 k.p., art. 17 ustawy z 2 lutego 1996 r. o

zmianie ustawy – Kodeks pracy i § 1 ust. 1 rozporządzenia z 14 marca 1983 r., które ujęto w następujących pytaniach:

Czy do osoby zatrudnionej w charakterze instruktora sportu w samorządowym zakładzie budżetowym, stosuje się 40 godzinną tygodniową normę czasu pracy określoną w regulaminie pracy tej jednostki oraz w art. 129 § 1 k.p., czy też należy stosować wobec takiej osoby 36 godzinną tygodniową normę czasu pracy określoną w § 1 ust. 1 rozporządzenia z dnia 14 marca 1983 r. w sprawie czasu pracy trenerów i instruktorów sportu, rehabilitacji ruchowej i odnowy biologicznej, zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych kultury fizycznej?

Czy hipoteza normy art. 17 ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy w zakresie sformułowania „innych przepisów prawa pracy ustalających normy ich czasu pracy”, obejmuje również akty wewnętrzne pracodawcy, w tym regulaminy pracy i może uchylać przepisy powszechnie obowiązujące?

Czy hipoteza normy art. 9 § 1 k.p. ma zastosowanie również do aktów prawnych powiązanych z Kodeksem pracy, w tym do ustawy z dnia 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy, czy też normę art. 9 § 1 k.p. odnosi się tylko do przepisów Kodeksu pracy i nie może być ona interpretowana rozszerzająco?

- nadto skarga w zakresie, którego dotyczy podniesiony w jej pkt 2.1. i w pkt 2.2. – zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 9 § 1 k.p. w związku z art. 17 ustawy z 2 lutego 1996 r. o zmianie ustawy – Kodeks pracy, oraz w zakresie zarzutów podniesionych w pkt 2.4. i 2.5. – zarzut naruszenia art. 9 § 2 k.p., art. 5 k.p. i art. 18 § 2 k.p. w związku z § 1 ust. 1 rozporządzenia z Rady Ministrów z 14 marca 1983 r. w sprawie czasu pracy trenerów i instruktorów sportu, rehabilitacji ruchowej i odnowy biologicznej, zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych kultury fizycznej, poprzez ich niezastosowanie skutkujące ustaleniem, „że przepisy rozporządzenia w sprawie czasu pracy trenerów i instruktorów sportu; jest oczywiście uzasadniona”.

Pozwany Ośrodek Sportu [...] m. W. wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Skarżący nie rozdziela pierwszej i drugiej podstawy przysądu (we wniosku wskazuje na art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), gdy są to odrębne podstawy. To co stanowi istotne zagadnienie prawne nie składa się na drugą podstawę przysądu. Ustawodawca wyraźnie rozróżnia te podstawy przysądu – art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Jeżeli przyjąć, że wniosek przedstawiać ma tylko pierwszą podstawę przysądu, czyli istotne zagadnienie prawne, to w dalszej części sam stwierdza, iż istotne zagadnienia prawne wiążą się „także z potrzebą wykładni przepisów ...”. Metodycznie jest to nieprawidłowe, gdyż potrzeba wykładni przepisów to sedno drugiej podstawy przysądu a nie istotnego zagadnienia prawnego. Chodzi o to, że wniosek nie wykazuje pierwszej i drugiej podstawy przysądu. Rzecz w tym, że sformułowane pytania osobno ani razem nie składają się na istotne zagadnienie prawne, które ma na uwadze art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Z tej zasadniczej przyczyny, że nie wykraczają poza zwykłą wykładnię i stosowanie prawa. Zwykła wykładnia prawa nie składa się również na drugą podstawę przysądu, albowiem znaczenie ma dopiero kwalifikowana potrzeba wykładni przepisów, czyli wynikająca z poważnych wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądów – art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Tego zaś brak jest we wniosku. Istotne zagadnienie prawne nie może być redukowane do pytań (kazusów) dotyczących wykładni określonych przepisów prawa, ponadto silnie uwarunkowanej podstawą rozstrzygnięcia w konkretnej sprawie, gdyż przedmiotem zainteresowania istotnego zagadnienia prawnego jest istotny problem prawny o znaczeniu uniwersalnym (podobny do pytania prawnego – art. 390 k.p.c.), a nie uzyskanie oceny zastosowania przepisów prawa w indywidualnym sporze. Taka analiza odpowiada podstawie kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., a nie podstawie przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., ewentualnie może być ujęta w szczególnej podstawie przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., o czym niżej. Ujmując prościej, należy stwierdzić, że na pierwsze pytanie odpowiedział Sąd powszechny w tej sprawie. Pytanie sprowadza się zatem tylko do kwestii czy prawidłowa jest taka odpowiedź (negatywna albo pozytywna). Powód we wniosku uważa, że stanowisko Sądu powszechnego jest błędne. Nie wystarcza

to do stwierdzenia istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Podobnie można ocenić znaczenie drugiego i trzeciego pytania. Sąd powszechny jednoznacznie stwierdził, że art. 17 ustawy z 2 lutego 1996 r. ma zastosowanie, jedynie w przypadku, gdy inne przepisy prawa pracy nie określają czasu pracy pracownika w sposób odmienny i zaliczył do nich regulaminu pracy. Użył tu skrótu, bo regulamin pracy ma oczywiście niższą rangę i nie zmienia ustawy. Sąd wcześniej wskazał, że rozporządzenie z 14 marca 1983 r. nie ma zastosowania do powoda, gdyż powód był pracownikiem samorządowym i obowiązywały go regulacje pracownicze, które wykluczały stosowanie przepisów rozporządzenia, o czym niżej. Pytanie nie ma więc rangi istotnego zagadnienia prawnego, gdyż nie budzi wątpliwości hierarchia źródeł prawa pracy określona w art. 9 § 1 i § 2 k.p., czyli również zakres i przedmiot regulaminu pracy, który sam w sobie nie może być sprzeczny z ustawą, ani nie zastępuje regulacji ustawowej, dotyczącej norm czasu pracy (art. 104 i nast. k.p., art. 129 k.p.). Stopień skomplikowania wykładni nie wynika również z pytania trzeciego, bo art. 9 § 1 k.p. nie pozwala stwierdzić, że jego norma „odnosi się tylko do przepisów Kodeksu pracy (...)”, gdyż obejmuje również przepisy innych ustaw i aktów wykonawczych, określających prawa i obowiązki pracowników i pracodawców.

Skarżący nie rozdziela też w uzasadnieniu wniosku należycie pierwszej i czwartej podstawy przedsądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.). To co należy do istotnego zagadnienia prawnego (uniwersalnej kwestii prawnej) nie należy do oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (oceny prawa w konkretnym sporze). Oczywista zasadność skargi wyklucza istotne zagadnienie prawne. Wniosek nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), gdyż podlegają ocenie dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Oznacza to, że skarżący we wniosku powinien samodzielnie wskazać i wykazać szczególną podstawę przedsądu. Podkreśla się to, gdyż treść wniosku (pkt 3.2.) opiera się na zarzutach podstawy kasacyjnej (pkt 2.1., 2.2. oraz 2.4. i 2.5), w sytuacji, gdy wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania stanowi odrębną od podstaw kasacyjnych część skargi kasacyjnej (art. 398⁴ § 1 pkt 2 w związku z art. 398³ § 1 k.p.c. oraz art. 398⁴ § 2 w związku z art. 398⁹ § 1

k.p.c.). Podstawy kasacyjne nie zastępują zatem podstawy przedsądu ani jej uzasadnienia. Odnosi się to również do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i dlatego wymaga się samodzielnego jej wykazania. Ta metodyczna uwaga nie ma wpływ na merytoryczną ocenę zgłoszonej podstawy przedsądu, gdyż zarzut podstawy nie jest skierowany bezpośrednio do sedna rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego. Wyrok stwierdza bowiem wyraźnie, że to nie przepisy powołane w zarzucie podstawy przedsądu, lecz przepisy ustawy z 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych decydowały w sprawie. Z uzasadnienia rozstrzygnięcia wynika, że ta ustawa określała regulację czasu pracy powoda jako pracownika samorządowego. To, że był regulamin pracy nie oznacza, że ten regulamin był w kolizji z rozporządzeniem z 14 marca 1983 r., gdyż Sąd stwierdził, iż nie miało zastosowania. Samodzielne i pełne uregulowanie norm czasu pracy wynikało z art. 129 § 1 k.p. w związku z art. 43 ust. 1 ustawy z 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych. Powoda obowiązywała zatem zwykła norma czasu pracy a nie obniżona. Taka wykładnia nie jest nieprawidłowa. Regulacja przyjęta w art. 17 ustawy z 2 lutego 1996 r. z założenia nie petryfikowała dotychczasowych regulacji. Pozwalała wszak pracodawcom na zmianę norm czasu pracy. W tej sprawie to ustawodawca określił w ustawie o pracownikach samorządowych normę czasu pracy dla tych pracowników. Nie jest to inna norma niż zwykła, czyli wynikała z powszechnej regulacji czasu pracy. Ustawa ta nie przewidywała wyjątku dla pracowników zatrudnionych na stanowisku powoda. Ustawa o pracownikach samorządowych nie określa „jednostek organizacyjnych kultury fizycznej”. Nie zajmuje się nimi również ustawa z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym. Wprawdzie zadaniem własnym gminy jest zaspokajanie potrzeb wspólnoty, co obejmuje m.in. sprawy kultury fizycznej i turystyki, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych (art. 7 ust. 1 pkt 10), jednak to kluby sportowe, czyli jednostki odrębne od gminy, realizują zadania kultury fizycznej. Regulowała to ustawa z 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej (art. 10). W spornym okresie i obecnie jest to domena ustawy z 25 czerwca 2010 r. o sporcie (rozdział 2), a więc nie ustawy o samorządzie gminnym. Taka jest zasadnicza podstawa negatywnej oceny zgłoszonej przesłanki przedsądu.

Ponadto, wychodząc ponad tą ocenę, nie można byłoby pominąć, iż ustalono, że powód nie realizował 24 godzin zajęć dydaktycznych i 12 godzin zajęć organizacyjno-wychowawczych w tygodniu, co również co najmniej pośrednio potwierdza, że nie był zatrudniony w jednostce organizacyjnej kultury fizycznej (rozporządzenie z 14 marca 1983 r.).

Zarzuty i argumentacja wniosku o przyjęcie skargi nie wykazują zatem, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., zważając na wynik sprawy i dotychczasowe obciążenie powoda kosztami postępowania, oraz na przyczyny niepowodzenia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, które pozwany łatwo zauważył i zasadnie ocenił w odpowiedzi na skargę kasacyjną.